

Czasopis^{mo}

DESIGN I WNĘTRZA

NR 1/2026 (36)

10. „Złote Kobiety” w Mo Galerii
wernisaż pełen blasku

22. Plywalnia Miejska Grunwald
nowa jakość przestrzeni
sportowo-rekreacyjnej

34. Spokój odnaleziony
w kontrastach



TEMAT NUMERU

*Wyobraźnia,
która staje się innowacją*

Drodzy Czytelnicy!

Każdy numer naszego magazynu to opowieść o wnętrzach i architekturze, ale przede wszystkim o ludziach, bez których żadna przestrzeń nie miałaby swojego unikatowego charakteru. Tym razem szczególnie mocno skupiamy się na emocjach zapisanych w projektach, sztuce i spotkaniach – zarówno tych twórczych, jak i codziennych.

Niezapomnianym spotkaniem z pewnością będzie to, które połączyło luksusową łotewską markę wyposażenia łazienek PAA ze światowej klasy projektantem Karimem Rashidem. Efekty sięgają daleko poza wyobrażenia o przestrzeni kąpielowej, o czym możecie się przekonać od samej okładki tego wydania. Na dalszych kartach (s. 28) poczytacie o inspiracjach wielkiego designera. Zapraszamy Was również na wyjątkowy wernisaż Izabeli Woźnej (s. 10), czyli spotkanie ze sztuką wrażliwości, struktury i koloru – wartości szczególnie bliskim współczesnemu projektowaniu wnętrz.

Tradycyjnie prezentujemy także kolejne realizacje z cyklu „Projekt z Mo”. Tym razem zaglądamy do kameralnego apartamentu w poznańskiej Kamienicy Wiedeńskiej autorstwa Marcina Jabłońskiego (s. 8) – wnętrza budowanego światłem, detalem i szlachetną materią, w którym klasyczna elegancja spotyka współczesną dyscyplinę projektową. Odwiedzając dom zaprojektowany przez Justynę Urbańską (studio ZIJU) (s. 34), odkryjecie z kolei przestrzeń codziennego komfortu zbudowaną z zachwycających kontrastów.

Nie zabraknie także inspiracji związanych z codziennym stylem życia. Opowiemy Wam między innymi o ogrodzie jako naturalnym przedłużeniu domu – miejscu relaksu i celebrowania letnich chwil stanowiącym dziś integralny element nowoczesnych procesów projektowych.

Jak zawsze przygotowaliśmy również przegląd inspiracji od marek, z którymi współpracujemy – nowych kolekcji, materiałów, technologii i rozwiązań, które wyznaczają kierunki współczesnego wnętrzarstwa. A na zakończenie lektury zapraszamy do sekcji relaksu (s. 38) – uprzyjemnicie sobie czas krótkimi zadaniami i przeczytacie analizę filmu „Brutalista”, opowieści o „architekturze przetrwania”.

Zawsze dobrych spotkań z Mo!



Prezes Grupy Mo
Tomasz Desko

Mo w mediach społecznościowych



POLUB NAS
facebook.com/GrupaMo/



POLUB NAS
instagram.com/mo_wiecej_niz_wnetrza/



ZOBACZ
youtube.com/@studiomo5253

4.	Nowy blask dawnego rzemiosła Marazzi.	25.	Włoskie historie według Top-Design Palazzani
6.	94% bieli. Nowy wymiar perfekcji Mo	26.	Tapeta w rękach architekta: przegląd najnowszych trendów Mo
8.	Wiedeński szyk w sercu Poznania Marcin Jabłoński	28.	Wyobraźnia, która staje się innowacją PAA
10.	„Złote Kobiety” w Mo Galerii – wernisaż pełen blasku Mo Galeria	29.	Mira – nowy wymiar łazienkowego luksusu Park Avenue
14.	KALDEWEI redefiniuje pojęcie łazienki KALDEWEI	30.	Eviso. Magia schowka Eviso
16.	System powierzchni połączonych Casalgrande Padana	32.	Różnice w odcieniu płytek? O to chodzi! Mo
18.	Łazienka spójna od podstaw Roca	34.	Spokój odnaleziony w kontrastach Justyna Urbańska
20.	Sztuka detalu w łazience według RONAL Bathrooms RONAL	36.	Ogród nowej generacji: miejsce spotkań Mo
22.	Pływalnia Miejska Grunwald – nowa jakość przestrzeni sportowo-rekreacyjnej Mo	38.	Relaks z emocjami Mo
24.	Raw Decor: nowe wartości Raw Decor	39.	Wnętrze popkulturowe Mo



Niezmiennie rozwojowa. Zawsze w procesie. Marazzi – marka z Sassuolo będąca punktem odniesienia dla całego świata ceramiki – nawet na moment nie odkłada swoich twórczych ambicji. Te – czasem sięgają wstecz, do tradycyjnego rzemiosła, żeby ceramiczne dziedzictwo nabrało nowego kolorytu. I nowej skali – jak to się stało w przypadku nagrodzonej Red Dot Award Product Design 2026 wielkoformatowej kolekcji Grande Lume.

MAŁE JEST PIĘKNE

Najpierw była Crogiolo Lume – linia reinterpretująca znaną od wieków sztukę majoliki. Projektanci postanowili przekształcić porcelanowy gres w błyszczące powierzchnie, które za sprawą drobnych niedoskonałości, zróżnicowania tonalnego i świetlistych refleksów zdają się żyć, a dzięki głębi wybarwień – otulać. Urok rzemiosła zrównoważony innowacyjnością przemysłu przyniósł efekty o wielkiej wartości estetycznej dla odbiorcy i równie wielkiej wartości tożsamościowej dla branży. Nic dziwnego, że projektanci zapragnęli nadać kolekcji rozmach. Tak powstała Lume w odmianie wielkoskalowej.

Z MAŁYCH RZECZY RODZĄ SIĘ WIELKIE

Grande Lume przenosi Crogiolo Lume w wymiar architektoniczny, zachowując całą jej autentyczność. Wielki format staje się narzędziem wyrazu potęgującym siłę oddziaływania materii, koloru i światła. To wciąż ceramika w najczystszej postaci: żywy, intensywny, dynamiczny materiał, zdolny przywoływać pierwotną energię ziemi i przekładać ją na fascynujące powierzchnie. Rozmiar sprawia jednak, że w kolorze ujawniają się gęstość i warstwowość, transparentna świetlistość wypracowana w procesie polerowania nabiera jeszcze większej ekspresji, a powierzchnie zyskują ciągłość, efekt nieskończoności.

Kolekcję ujęto w formaty 160 x 320 cm i 120 x 278 cm o grubości 6 mm, w błyszczącym wykończeniu Lux. Czerpiąca ze świata minerałów i pierwotnej siły natury paleta kolorystyczna obejmuje sześć odcieni: Ossidiana, Malachite, Petrolio, Cobalto, Magma, Pomice. Każdy nasycony, wyrazisty, świetny w grze solowej, a jednak wszystkie spójne, gotowe spotykać się z innymi w jednej aranżacyjnej opowieści. Barwione w masie słaby Grande Lume sprawdzają się na ścianach, podłogach wewnętrznych, blatach oraz w roli okładziny meblowej, a kreowane przez nie przestrzenie genialnie łączą charakterność z elegancją.



94% bieli. Nowy wymiar perfekcji

Cisza, porządek, czystość i światło – wszystko to mieści się w jednym pojęciu: biel. Choć często stanowi ona fundament naszych wnętrz i bazę dla wielu sfer życia, poszukiwania jej ideału często kończą się niepowodzeniem. W architekturze wnętrz biel rzadko bywa oczywista; zazwyczaj jest kompromisem między jej czystością a domieszką barw, które narzuca technologia. Płytki o indeksie bieli na poziomie 94% to moment, w którym te poszukiwania dochodzą końca. To projektowy punkt zero, który pozwala zdefiniować architekturę na nowo, uwalniając ją od barwnych kompromisów i zbędnego szumu.



Materiały prasowe Mo

mo

CZYM JEST INDEKS BIELI I DLACZEGO MA ZNACZENIE?

Indeks bieli to parametr określający stopień czystości koloru białego – im wyższy, tym mniej domieszek szarości, żółci czy niebieskiego. W praktyce oznacza to, że płytka o indeksie 94% zbliża się do wizualnego ideału bieli: neutralnej, świetlistej i maksymalnie czystej. Dla architekta to ogromna przewaga. Standardowe białe kafle często „uciekają” w ciepłe lub chłodne tony, co komplikuje dobór pozostałych materiałów – farb, mebli czy oświetlenia. Wysoki indeks bieli eliminuje ten problem. Otrzymujemy powierzchnię, która nie narzuca kierunku, lecz daje pełną swobodę kompozycyjną.

ŚWIATŁO JAKO GŁÓWNY BOHATER

Jedną z największych zalet tak czystej bieli jest jej unikalna zdolność do pracy ze światłem. Dzięki wysokiemu współczynnikowi odbicia (albedo), powierzchnia ta odbija znacznie więcej światła naturalnego i sztucznego niż standardowe materiały. Efekt jest natychmiastowy: mniejsze wnętrza wydają się większe, bardziej „czyste wizualnie” i zyskują niezwykłą lekkość. To rozwiązanie szczególnie cenione w nowoczesnym budownictwie, gdzie metraż często bywa wyzwaniem.

Tak wysoki parametr gwarantuje również neutralność kolorystyczną przy różnych temperaturach oświetlenia – od ciepłych 2700K po chłodne, techniczne 4000K+. Biel pozostaje bielą, nie wchodząc w konflikt z barwą lamp czy światłem wpadającym przez okno.



TECHNOLOGIA W SŁUŻBIE IDEALNEJ BIELI

Skąd bierze się tak ekstremalny poziom czystości? To efekt rygorystycznego procesu produkcji. Aby osiągnąć poziom 94% bieli, stosuje się wyłącznie wyselekcjonowane, najczystsze surowce – kaoliny i skalenie o minimalnej zawartości żelaza, które odpowiada za charakterystyczne żółtaczki tańszych produktów.

Gres ten powstaje pod ogromnym ciśnieniem i jest wypalany w bardzo wysokich temperaturach, co stabilizuje kolor i eliminuje ryzyko przebarwień. Całość dopełniają zaawansowane, często wielowarstwowe szkliwa o wysokiej refleksyjności, które nadają płytce głębię niedostępną dla powszechnie stosowanych rozwiązań.



PUNKT ODNIESIENIA

Projektanci wnętrz wiedzą, jak trudno osiągnąć spójność kolorystyczną. Nawet minimalne różnice w odcieniach bieli mogą zaburzyć cały koncept. Płytki o tak wysokim indeksie bieli stają się punktem odniesienia – bazą, na której można budować każdy styl: minimalistyczny i modernistyczny; luksusowy i elegancki; skandynawski i naturalny, czy nawet klasyczny w nowoczesnym wydaniu. To także idealne tło dla materiałów premium: kamienia, drewna, metalu czy szkła. Nie konkurują z nimi – podkreślają ich charakter. Dla architekta oznacza to jedno: większą kontrolę nad projektem i przewidywalność efektu końcowego.

ESTETYKA, KTÓRA SIĘ NIE STARZEJE

Trendy w designie zmieniają się dynamicznie, ale czysta biel pozostaje ponadczasowa. Wysoki indeks bieli gwarantuje, że płytka nie żółknie wizualnie w zestawieniu z nowymi materiałami ani nie straci swojej aktualności. To inwestycja w estetykę, która przetrwa lata – zarówno w przestrzeniach prywatnych, jak i komercyjnych. Biel od zawsze kojarzona jest z czystością. W łazienkach, kuchniach, salonach spa czy przestrzeniach medycznych takie rozwiązanie wzmacnia poczucie higieny, buduje zaufanie użytkownika i podnosi standard całej przestrzeni. To szczególnie ważne w projektach komercyjnych, gdzie odbiór wizualny przekłada się bezpośrednio na doświadczenie klienta.

WIZUALNA CISZA: NOWY LUKSUS

Klient końcowy coraz częściej zwraca uwagę na detale. Szuka produktów nie tylko estetycznych, ale wyjątkowych. Płytki o poziomie bieli 94% odpowiadają na tę potrzebę w stu procentach. To wybór dla osób, które cenią perfekcję wykonania i chcą stworzyć wnętrze o wysokim standardzie w nurcie quiet luxury. Tu luksus rozumiany jest nie jako przepych, lecz jako jakość.



Dodatkowo, współcześnie klient szuka nie tylko estetyki, ale wnętrz, które wspierają dobre samopoczucie, koncentrację i regenerację. Czysta biel redukuje wizualny chaos, pozwala „odetchnąć” przestrzeni i stanowi neutralne tło dla zmieniających się dodatków. W świecie bodźców atakujących nas z każdej strony, taka wizualna cisza i prostota stają się szczególnie potrzebne.

W czasach, gdy jakość i detal mają kluczowe znaczenie, tak czysty odcień bieli staje się nie tylko pożądanym – a niezbędnym. Płytki o tym wyjątkowym standardzie są dostępne w salonach Mo. Zachęcamy, aby przyjrzeć im się z bliska i poczuć różnicę, jaką robi najwyższa klasa materiału. O szczegóły techniczne i możliwości zastosowania pytaj naszych doradców handlowych.





Wiedeński szyk w sercu Poznania

Położony na drugim piętrze apartament o powierzchni niespełna 30 m² to lekcja architektonicznej dyscypliny. Marcin Jabłoński prowadzi dialog z historycznym kontekstem budynku z niezwykłą swobodą, łącząc secesyjny sznyt z nowoczesnym minimalizmem materiałowym. Wysokie na ponad trzy metry wnętrza oddycha, zapraszając światło do gry z fakturami, które zostały dobrane z niemal jubilerską precyzją.



Marcin Jabłoński



MISEK studio

MISEK
studio

ECHO HISTORII

Lokal o powierzchni 29,82 m² już od progu definiuje swoją tożsamość poprzez wysokość pomieszczeń przekraczającą trzy metry. To właśnie ta kubatura, w połączeniu z wysokimi przeszkleniami, nadaje wnętrzu rzadko spotykany oddech. Fundamentem kompozycji jest szlachetna sztukateria. To ona porządkuje płaszczyzny ścian i sufitów, tworząc nowoczesną interpretację klasycznego stylu kamienicznego. Paleta barw, oparta na ciepłych brązach, złotych i tonach pomarańcza, nadaje mieszkaniu ton dojrzały, miękki i wyraźnie dopracowany.

STREFA DZIENNA: DIALOG FORMY I FUNKCJI

Salon z aneksem kuchennym został ułożony jako spójna, elegancka całość. Kuchnia, ze stylizowanymi frontami w odcieniu głębokiej czekolady, została zwieńczona spiektem Patagonia, którego wyrazisty deseń płynnie przechodzi z blatu na ścianę nad zabudową. Charakter tej części wnętrza wzmacnia dekoracyjnie opracowany sufit, posadzka inspirowana parkietem wersalskim w odcieniu kasztana oraz żakardowe zasłony Ridex. Zabudowa na wymiar dyskretnie wydziela strefę sypialnianą, zachowując ciągłość architektoniczną wnętrza. Powstała tu kameralna strefa snu z pełnowymiarowym łóżkiem, wysokiej klasy materacem oraz starannie dobranym oświetleniem, które wieczorem nadaje wnętrzu miękkość i intymny ton. Stylowy nocny stolik i lampy dopełniają kompozycję, tworząc miejsce o bardziej osobistym, wyciszonym charakterze.

PRYWATNE SANKTUARIUM

Łazienka jest najmocniejszym punktem projektu, w którym funkcja ustępuje miejsca zmysłowemu doświadczeniu. Sztukateria na suficie i jej głęboki, czekoladowy odcień budują wyraźną architektoniczną ramę dla kompozycji o niemal salonowym charakterze. Ceramiczne powierzchnie o rysunku inspirowanym marmurem zestawiono z armaturą Palazzani w odcieniu szczotkowanego brązu. Przemyślana kompozycja z dekoracyjnych płytek w odcieniu złota o miedzianej nucie sprawia, że światło zatrzymuje się tu na fakturach i prowadzi wewnątrz w sposób miękki, spokojny, niemal teatralny, wydobywając subtelny grę światła, refleksów i struktur. Drewniana zabudowa porządkuje całość i pozwala ukryć wszystko, co powinno pozostać poza widokiem. To wnętrze o atmosferze ekskluzywnej strefy spa, gdzie każdy element został podporządkowany poczuciu odprężenia. Dużą rolę w tej intymnej strefie odgrywa ceramika Selestio – produkty, które wyróżniają się wyjątkową, rzeźbiarską formą, stając się biżuterią wnętrza. Uwagę zwraca również grzejnik łazienkowy HushLab,



udowadniający, że elementy instalacyjne mogą być dziełami sztuki użytkowej.

PRESTIŻOWY ADRES

Położenie zaledwie 300 metrów od Starego Rynku pozwala czerpać z energii miasta, jednocześnie oferując zacisze starannie zrewitalizowanej secesyjnej kamienicy. To propozycja dla świadomego odbiorcy, dla którego dom to przede wszystkim spójna opowieść o materiale, świetle i architektonicznej konsekwencji.

N

Projekt
Marcin Jabłoński
+48 505 445 986





„Złote Kobiety” w Mo Galerii – wernisaż pełen blasku



Materiały prasowe Mo

mo

„ZŁOTE KOBIETY” W MO GALERII – WERNISAŻ PEŁEN BLASKU

Wernisaż wystawy „Złote Kobiety” Izabeli Woźnej w Mo Galerii nie był jedynie kolejnym punktem w kalendarzu wydarzeń kulturalnych, lecz wielowymiarowym, emocjonalnym doświadczeniem. Przestrzeń zgromadziła miłośników sztuki, architektów, projektantów oraz osoby poszukujące wyjątkowych doznań estetycznych. Galeria szybko wypełniła się ich rozmowami, emocjami i ciepłem, tworząc doskonałą atmosferę do kontemplacji prezentowanych prac.

Już od pierwszych chwil dało się odczuć, że ten wieczór będzie miał szczególny charakter. Goście powoli wypełniali przestrzeń Mo Galerii, zatrzymując się przy kolejnych obrazach, wymieniając wrażenia i odnajdując własne interpretacje „Złotych Kobiet”. Subtelne światło, starannie przygotowana ekspozycja oraz obecność artystki stworzyły warunki sprzyjające uważnemu obcowaniu ze sztuką.

KOBIECOŚĆ JAKO ŹRÓDŁO ŚWIATŁA

Izabela Woźna tworzy portrety kobiece w technice mieszanej, łącząc akryl, olej oraz złoto. W jej twórczości kolor staje się nośnikiem emocji, linia – zapisem myśli, a złoto – symbolem transcendencji i kobiecej energii wykraczającej poza ramy płótna. To właśnie szlachetny kruszec dominuje percepcję wystawy i nawiązuje dialog między pracami.

Wystawa „Złote Kobiety” to opowieść o sile, wrażliwości i różnorodności kobiecej natury. Każda praca prezentowana podczas wernisażu opowiadała inną historię – o emocjach, doświadczeniach i wewnętrznym życiu kobiet. Obrazy artystki przedstawiają kobiety nie jako klasyczne akty, lecz jako współczesne ikony – emanujące spokojem i wewnętrzną harmonią, a jednocześnie niezwykle silne w swoim wyrazie. W pracach artystki wyraźnie widoczne są inspiracje pop-artem, art déco oraz symbolizmem, które razem budują rozpoznawalny styl.





SPOTKANIE Z ARTYSTKĄ

Wieczór uświetniła obecność samej autorki, co dla wielu gości było unikalną okazją do pogłębionej refleksji nad procesem twórczym. Artystka chętnie rozmawiała z gośćmi, dzieliła się historiami powstawania swoich prac oraz opowiadała o inspiracjach, które towarzyszą jej twórczości. Ten bezpośredni dialog był dla wielu uczestników szczególnie wartościowy – sprawił, że sztuka stała się zrozumiała i bliska, a świat „Złotych Kobiet” – na wyciągnięcie ręki.

Goście wydarzenia podkreślali, że prace artystki przyciągają uwagę nie tylko estetyką, ale również emocjonalną głębią. W wielu rozmowach pojawiała się refleksja nad kobiecą siłą, codziennością oraz subtelnością, która wybrzmiewa w obrazach. Wernisaż stał się więc nie tylko spotkaniem ze sztuką, ale również przestrzenią do inspirujących rozmów.

SZTUKA, KTÓRA ŁĄCZY

Równie istotnym aspektem wydarzenia była okazja do spotkania środowiska architektów, projektantów i osób związanych z branżą wnętrzarską. Wernisaż stał się platformą wymiany myśli dla gości, którzy w twórczości Woźnej odnaleźli inspirację do kreowania przestrzeni mieszkalnych o wysokim ładunku estetycznym. Takie wydarzenia w Mo Galerii pokazują, że światy sztuki i projektowania przenikają się i wzajemnie na siebie wpływają.

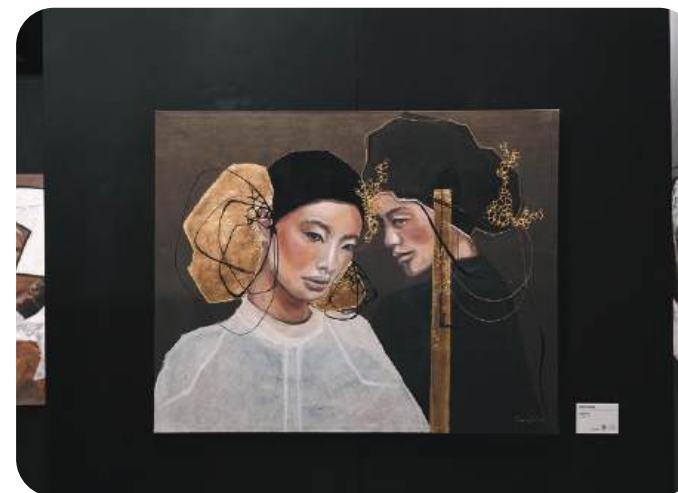
Atmosfera wydarzenia była niezwykle ciepła i swobodna. Goście zatrzymywali się przy wybranych pracach, wracali do nich ponownie, odkrywając kolejne detale i znaczenia. W wielu momentach można było zauważyć na ich twarzach skupienie, moment refleksji, a także spontaniczne emocje. Sztuka Izabeli Woźnej prowokowała do spojrzenia na kobiecość z nowej perspektywy.



PRZESTRZEŃ, KTÓRA PODKREŚLA SZTUKĘ

Dopełnieniem całości była starannie przemyślana aranżacja Mo Galerii, która idealnie współgrała z charakterem wystawy. Minimalistyczne wnętrze pozwoliło w pełni błyszczeć prezentowanym pracom. Dzięki odpowiedniej ekspozycji każdy z obrazów mógł być odbierany indywidualnie, a jednocześnie stanowił część większej, spójnej narracji.

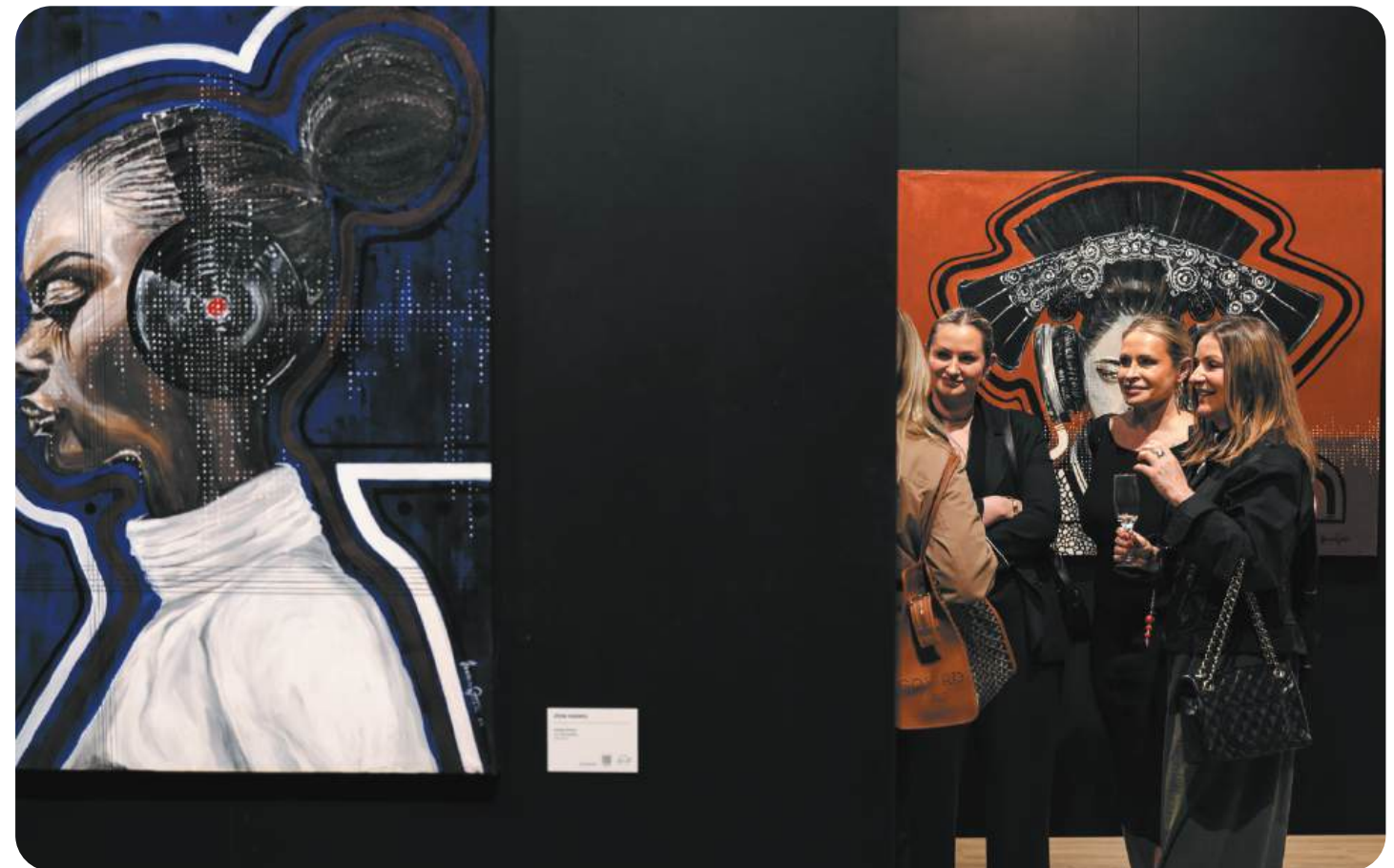
Ten wieczór był także momentem wdzięczności. Dziękujemy wszystkim gościom za obecność, rozmowy, uważność i ciepło, które wypełniły przestrzeń naszej galerii. To właśnie ludzie tworzą atmosferę takich wydarzeń i sprawiają, że sztuka staje się jeszcze bliższa.



Szczególne podziękowania kierujemy do WoznaArt za zaufanie i możliwość zaprezentowania twórczości Izabeli Woźnej w Mo Galerii. To dla nas ogromna wartość i inspiracja.

Mo Galeria pozostaje miejscem spotkań ze sztuką, rozmową i emocjami – a ten wyjątkowy wieczór był tego najlepszym potwierdzeniem.

Park Designu i Sztuki Mo, Głogowska 248, Poznań



KALDEWEI redefiniuje pojęcie łazienki

Kiedy do łazienki wkraczają technologie KALDEWEI, codzienne rytuały zyskują nowy wymiar. Wanna staje się doświadczeniem angażującym wszystkie zmysły, a odpływ prysznicowy znaczy dużo więcej niż funkcjonalność. Projekty, które do niedawna brzmiały jak obietnica przyszłości, dziś są rzeczywistymi rozwiązaniami gotowymi od razu zmieniać życie na lepsze.



Materiały prasowe KALDEWEI

KALDEWEI



KALDEWEI NUIO DUO ZEN EDITION. WELL-BEING ZACZYNA SIĘ W WANNIE

Niemiecka firma rodzinna z ponadstuletnią tradycją słynie z własnej technologii produkcji szlachetnej stali emaliowanej i zaawansowanego, nagradzanego na całym świecie wzornictwa. Wanna KALDEWEI Nuo Duo Zen Edition to kolejny w portfolio marki przykład nowoczesnego połączenia minimalistycznej estetyki z funkcjonalnością i nurtem wellness. Kompleksowe rozwiązanie według projektu Stefana Dieza powstało z myślą o relaksie, regeneracji i multisensoryczności doświadczenia kąpielowego. Wyróżnia się organiczną formą inspirowaną naturalnym zbiornikiem wodnym oraz ergonomicznym podparciem pleców i szyi. Subtelna geometria o cienkich krawędziach perfekcyjnie odnajduje się w łazienkach, w których pierwszą rolę gra design. Najistotniejsze są tu jednak zaawansowane technologie – Nuo Duo Zen Edition łączy działanie wody, ciepła, światła i dźwięku, tworząc harmonijne, przytulne środowisko sprzyjające wyciszeniu i odprężeniu wszystkich zmysłów.

Jedną z wyjątkowych innowacji jest funkcja KALDEWEI Heat Wave, która wykorzystuje promieniowanie podczerwone. Działa ono głęboko na ciało, rozluźnia mięśnie i może być stosowane zarówno podczas kąpieli, jak i bez wody – w trybie „suchego relaksu”. Z kolei zintegrowany system audio KALDEWEI Sound Wave zamienia wannę w rezonator dźwięku, pozwalając dosłownie zanurzyć się w ulubionej muzyce. Nie zabrakło programu subtelnego oświetlenia adaptacyjnego sprzyjającego budowaniu kojącego nastroju, a ustawienia wszystkich funkcji można personalizować za pomocą eleganckiego panelu inteligentnego sterowania.

Wannę wyposażono ponadto w ukryty przelew z funkcją napełniania, dotykowe sterowanie odpływem oraz wyświetlacz temperatury wody. Designerski produkt z trwałej i odpornej stali emaliowanej KALDEWEI dostępny jest w różnych kolorach i rozmiarach – do 200 cm długości – można go więc dopasować do różnych łazienkowych przestrzeni.



KALDEWEI FLOWPOINT ZERO. WOLNOŚĆ PROJEKTOWANIA ZACZYNA SIĘ POD PRYSZNICEM

Odpływ punktowy, który odpowiada na rosnące potrzeby użytkowników w zakresie estetyki, higieny i elastyczności aranżacyjnej? Oto FlowPoint Zero autorstwa Wernera Aisslingera – nowa generacja rozwiązań KALDEWEI przeznaczonych do bezbarierowych kabin z równym dostępem (walk-in), idealnie wpisująca się w trend łazienek otwartych.

Czysta geometryczna forma, dostępność różnych wariantów kolorystycznych – od klasycznej stali szczotkowanej, przez grafit i szampański szczotkowany, po matową czerń i biel – oraz perfekcyjne wykończenie sprawiają, że system odpływowy FlowPoint Zero ze stali nierdzewnej wykracza daleko poza oczekiwaną od niego użyteczność. Z elementu koniecznego urasta do subtelnego elementu ozdobnego, który – stapiając się z posadzką – sprzyja spójności wizualnej wnętrza. Do jego atutów zalicza się również wszechstronność montażowa. Odpływ może być instalowany bezpośrednio przy ścianie albo w centralnej strefie prysznica. Niewielka wysokość zabudowy daje architektom dużą swobodę w kształtowaniu przestrzeni, a system all-in-one ułatwia instalację oraz zapewnia niezawodne uszczelnienie i skuteczną izolację akustyczną. Nie bez znaczenia jest innowacyjny mechanizm KALDEWEI Click'n Clean®, który znacząco upraszcza obsługę i zwiększa higienę. System ten umożliwia otwieranie i zamykanie odpływu jedną ręką, szybki dostęp do syfonu oraz łatwe usuwanie zanieczyszczeń bez użycia narzędzi. Wymarzone rozwiązanie do łazienek intensywnie użytkowanych, również tych hotelowych!

System powierzchni połączonych

Słyszac: pierwiastek, myślisz: substancja niepodzielna, fundament materii, punkt wyjścia do nieskończonych kombinacji i nowych bytów. Włoska marka Casalgrande Padana – odwieczny symbol innowacji w branży płytek ceramicznych – mówi: żeby iść naprzód, czasem trzeba wrócić do podstaw. Tam, w punkcie wyjścia, rodzi się nowy wnętrzarski język, z którego elementów można budować świeże, idealnie zrównoważone architektoniczne wizje. Oto kolekcja Elements – zbiór ceramicznych pierwiastków łączących się w najpiękniejsze przestrzenne związki.



MINDZONE



Materiały prasowe Casalgrande Padana



porcelanowego obejmuje trzy linie. Essence to nowe spojrzenie na drewno modrzewiowe – w autentycznej, perfekcyjnie odwzorowującej ułożenie wersji Naturale oraz ryflowanej, dynamizującej przestrzeń odsłonie Cannelé. Obie dostępne są w sześciu wybarwieniach, z przewagą tych ciepłych, otulających. Z kolei linia Texture ucieleśnia trzy podejścia do faktury. Gładkie Naturale służy czystej, jednolitej elegancji, Cannelé sprawia, że ceramiczna materia nabiera trójwymiarowości reliefu, a Canvas przywołuje doznania wizualne i dotykowe wywoływane przez miękką, szczotkowaną tkaninę. Również tutaj dla wszystkich tekstur przewidziano sześć kolorów doskonale wpisujących się we współczesność. I wreszcie utrzymana w tych samych tonacjach linia Pebbles, czyli ewolucyjne, subtelnie lastrykowe ujęcie estetyki betonu. Możliwości potęguje wielość formatów – linie Texture i Pebbles pozwalają na rozmach dzięki słabowym 120 x 278 cm, 120 x 120 cm i 60 x 120 cm, choć uwzględniają również mniejsze klasyki. Drewnopodobna Essence opiera się na formatach wydłużonych,



nawiązujących do desek (30 x 240 cm, 60 x 120 cm, 40 x 120 cm, 20 x 120 cm). Nie zabrakło też opcji outdoorowych o grubości 20 mm (Essence 40 x 120 cm, Pebbles 60 x 120 cm, 60 x 60 cm).

OD MOODBOARDU DO WNĘTRZA

Linie są trzy, ale jedno jest pewne: łączenie tych różnych ceramicznych pierwiastków w kolaże zawsze daje gwarancję zamierzonego efektu, którego siłę jeszcze podbija technologia 3D Match. Gra podobieństw i kontrastów, percepcyjna spójność ścian i podłóg, monumentalne piękno wielkich formatów i modułowy urok tych mniejszych, głębia i światło – wszystko tu zostało doskonale zaplanowane. Sam producent podsuwa kilka moodboardowych propozycji – m.in. monochromatyczną, opartą na odcieniach bieli; miękką z uwzględnieniem ciepłych, naturalnych kolorów drewna; czystą i ponadczasową zbudowaną na szarościach i szarych brązach; minimalistycznie elegancką czy intensywną, czerpiącą moc z koloru i faktury. Nic tylko eksperymentować, a potem zmieniać eksperymenty w zachwyty.



CZYNNIKI PIERWSZE

„Elementarna” seria powstała z myślą o architektach poszukujących nieskończonych, ale doskonale skoordynowanych możliwości projektowych. Zgodnie z założeniem twórców, kolory, tekstury i formaty płytek naturalnie ze sobą współgrają albo wręcz się uzupełniają – tak by każda ich kombinacja pozwalała uzyskać spójną, atrakcyjną całość. To swoistego rodzaju warsztat kreatywny pozwalający tworzyć nowoczesne aranżacyjne moodboardy, zarówno takie w harmonijnej, monochromatycznej konwencji ton sur ton, jak i te zasadzające się na efekcie kontrastu. Co ważne, chodzi nie tyle o przekształcanie materiału w atrakcyjne powierzchnie, ale o budowanie nowych przestrzennych wymiarów dla ekspresji twórczej projektanta i estetycznych potrzeb odbiorcy.

CERAMICZNA MIKSOLOGIA

Istota Elements polega na idealnym dopasowaniu różnych estetyk w ramach jednego kreatywnego scenariusza. Zintegrowany system trwałego gresu



Architekci Architektom

Zanurz się w opowieściach ukrytych w każdym wzorze.
Kolekcja MOTIVO odsłoni przed Tobą świat emocji, znaczeń
i niezwykłych inspiracji zapisanych na ścianach.
Tapety dostępne wyłącznie w salonach Mo.

Odkryj pełną kolekcję – zeskanuj kod QR



Łazienka spójna od podstaw

Kolekcja Meridian marki Roca to harmonia odpowiedzialnych wyborów i współczesnej, ponadczasowej estetyki. Zaprojektowana przez studio Altherr Désile Park, opiera się na harmonii, płynnych liniach i wizualnym spokoju, wprowadzając do wnętrza poczucie równowagi. Subtelne zaokrąglenia, stonowana kolorystyka i precyzyjne wykończenie tworzą elegancką, ponadczasową całość. Przemyślana forma pozwala kolekcji naturalnie dopasować się do różnych przestrzeni, oferując komfort użytkowania i estetykę, która porządkuje wnętrze bez zdominowania całości.



Materiały prasowe Roca

Roca



UMYWALKI I MEBLE MERIDIAN

Umywalki Meridian zachwycają lekką, współczesną formą, która w naturalny sposób wypełnia przestrzeń, wprowadzając do wnętrza harmonię i spokojny rytm. Wykonane z innowacyjnego materiału Fineceramic, łączą wyjątkową lekkość z imponującą wytrzymałością, redefiniując relację między delikatnością a trwałością.

Dostępne w eleganckich wykończeniach – od bieli w połysku po matowe powierzchnie i głęboką czerń – pozwalają tworzyć kompozycje pełne światła lub wyrazistego charakteru. Neutralne tony i miękkie kształty sprzyjają budowaniu atmosfery ukojenia, a kompaktowe rozwiązania umożliwiają optymalne wykorzystanie przestrzeni, także w mniejszych wnętrzach.

Mebłe łazienkowe Meridian dopełniają całość naturalną estetyką i funkcjonalnością. Szafki z szufladami o pełnym wysuwie oraz systemami soft close i push to open zapewniają wygodne i intuicyjne użytkowanie. Wykończenia w matowej bieli lub czerni zestawione z ciepłą strukturą olchy wprowadzają do wnętrza równowagę oraz podkreślają jego ponadczasowy charakter.

MISKI WC MERIDIAN

Kolekcja obejmuje szeroki wybór misek WC – zarówno podwieszanych, jak i stojących przy ścianie – zaprojektowanych z myślą o harmonii



formy i wygodzie codziennego użytkowania. Jednolita linia, w której miska i zbiornik tworzą spójną, gładką bryłę, nadaje aranżacji czysty, nowoczesny wygląd.

Zastosowanie technologii Roca Rimless® Vortex eliminuje wewnętrzny kołnierz, co ułatwia utrzymanie higieny i ogranicza osadzanie się zanieczyszczeń. Zoptymalizowany przepływ wody zapewnia efektywne i ciche spłukiwanie przy niskim zużyciu, podnosząc komfort codziennego korzystania.



AVANT: INNOWACYJNA TOAleta TYPU ALL-IN-ONE

Roca ponownie przesuw granice myślenia o przestrzeni łazienkowej, prezentując AVANT – rewolucyjną toaletę typu all-in-one, która redefiniuje standardy projektowania i użytkowania WC. Zintegrowanie zbiornika spłukującego z miską otwiera nowy rozdział w ergonomii, estetyce i komforcie, jednocześnie upraszczając montaż oraz serwis dzięki pełnemu dostępowi do mechanizmów bez ingerencji w ścianę.

Dzięki unikalnej konstrukcji modele AVANT – stojący i podwieszany – oferują oszczędność nawet 20 cm przestrzeni względem tradycyjnych rozwiązań. Brak zewnętrznego zbiornika i przycisku na ścianie pozwala stworzyć spójne, minimalistyczne wnętrze, dopasowane do różnych stylów aranżacyjnych.

Toaleta wyposażona jest w podwójne spłukiwanie (4,5 l / 3 l), boczne przyciski oraz deskę soft-close. System Roca Rimless® Vortex wykorzystuje wir wodny 360°, który skutecznie obmywa miskę przy minimalnym zużyciu wody i niższym poziomie hałasu. Powłoka Supraglaze® ogranicza osadzanie kamienia, ułatwiając utrzymanie czystości.

Technologia oparta na efekcie Venturiego zapewnia szybsze i o 15% cichsze spłukiwanie. Rozwiązanie, opracowane z SIAMP i chronione czterema patentami, wyznacza nowy kierunek w projektowaniu łazienek.



Sztuka detalu w łazience według RONAL Bathrooms

Łazienka stała się osobistą strefą regeneracji, w której estetyka ma równie duże znaczenie, co funkcjonalność. RONAL Bathrooms odpowiada na tę potrzebę, wprowadzając rozwiązania oparte na modułowości, spójności projektowej i szerokim wachlarzu personalizacji, który pozwala nadać wnętrzu indywidualny rys.

  Materiały prasowe Ronal 

WOLNOŚĆ BEZ BARIER: EASY 2.0

System walk-in EASY 2.0 to hołd dla lekkości w designie. Modułowa konstrukcja sprawia, że bariery wizualne znikają, a prysznic staje się naturalnym przedłużeniem salonu kąpielowego. Dzięki dziesięciu wykończeniom profili – w tym nowym, szczotkowanym odcieniom złota, miedzi i gunmetal – kabina staje się architektonicznym detalem o biżuteryjnym charakterze. Różne warianty szkła – od klasycznych po te z fantazyjnymi wzorami – pozwalają natomiast na tworzenie spersonalizowanych rozwiązań dopasowanych do konkretnego wnętrza.

Ronal, System walk-in EASY 2.0



ELEGANCJA DETALU: ORIANA

Dla tych, którzy cenią klasyczną formę w nowoczesnym wydaniu, seria kabin prysznicowych ORIANA powraca w odświeżonej odsłonie. Minimalizm spotyka się tutaj z niespotykaną dotąd paletą barw. Dziewięć wariantów wykończenia – od subtelnych champagne po głębokie bordeaux i chłodny nikiel – pozwala na idealne dopasowanie kabiny do tekstur kamienia czy drewna. To design, który nie dominuje nad wnętrzem, lecz subtelnie podkreśla jego luksusowość.



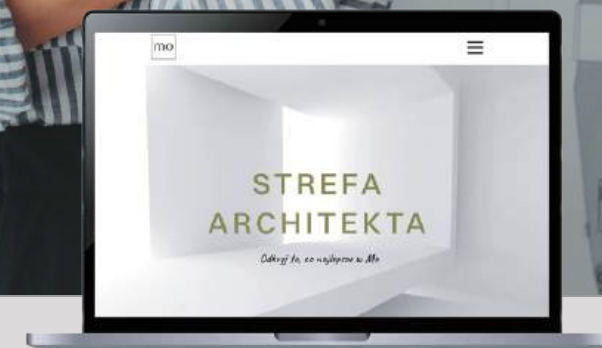
Ronal, kolekcja Oriana



Ronal, kolekcja Oriana

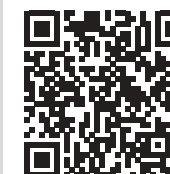
mo

Partnerstwo,
inspiracje i wsparcie
w projektowaniu wnętrz



Tworzymy przestrzeń dla architektów, w której liczą się jakość, wiedza i dostęp do najlepszych rozwiązań. Starannie wyselekcjonowane materiały, marki premium oraz wsparcie ekspertów Grupy Mo – wszystko, czego potrzebujesz w jednym miejscu.

Dołącz do Strefy Architekta – zeskanuj kod QR!





Pływalnia Miejska Grunwald – nowa jakość przestrzeni sportowo-rekreacyjnej

Pływalnia Olimpia w Poznaniu to miejsce, który przez lata służyło miłośnikom aktywnego stylu życia. Ze względu na fatalny stan techniczny postanowiono o rozbiórce obiektu i wybudowaniu Pływalni Miejskiej Grunwald. Całkowicie nowy basen ma gwarantować odwiedzającym bezpieczeństwo, komfort, ale przede wszystkim stać się nowoczesną przestrzenią do odpoczynku i rekreacji. Realizacja projektu była dużym wyzwaniem, także ze względu na wspomnienia, które przywołuje Olimpia u mieszkańców miasta. Jednak doświadczenia, które Grupa Mo zdobyła w poprzednich inwestycjach sportowo-rekreacyjnych, umożliwiły współtworzenie tej wyjątkowej tkanki miejskiej.



UMYWALKI I MEBLE MERIDIAN

Jednym z głównych wyzwań podczas budowy obiektu były rygorystyczne wymagania związane z bezpieczeństwem, odpornością na wilgoć, intensywną eksploatacją oraz łatwością utrzymania w czystości. Pływalnia publiczna jest pełna architektonicznych dylematów – poszukiwaniem kompromisu między rozwiązaniami bazującymi na normach technicznych i higienicznych, a chęcią stworzenia miejsca, które przyciąga gości spójną i gustowną estetyką. Wielkie znaczenie w tym przypadku miał dobór odpowiednich materiałów. Grupa Mo dostarczyła rozwiązania, które zdołały wypełnić tę przestrzenne zawartości. Kluczowym elementem realizacji było zagospodarowanie obszaru i dobór antypoślizgowych płytek wokół niecek basenowych, czyli miejsca najbardziej wyeksponowanego na ryzyko. Jakość i bezpieczeństwo musiały uwzględniać także kwestie odporności na działanie wody i środków chemicznych. Zastosowane wykończenia zapewniają wysokie walory użytkowe wszystkim pracownikom oraz użytkownikom basenu. Następca dawnej Olimpii stał się miejscem, które dzięki swojemu nowoczesnemu charakterowi spełni oczekiwania nawet najbardziej wymagających i zapalonych sportowców.

INWESTYCJA W KAŻDYM DETALU

Konstrukcja Pływalni Grunwald odbyła się z troską o szczegóły oraz przestrzenie, które nie przyciągają uwagi odwiedzającego przy pierwszym spojrzeniu. Nowoczesne rozwiązania objęły nie tylko otwarte punkty rekreacyjne, ale zadbałszy również o strefy „zakulisowe”. Przyszły komfort pracowników technicznych był bardzo istotny podczas etapu planowania i realizacji. Modernizację względem Olimpii przeszły także szatnie i pomieszczenia sanitarne, przez które codziennie przewijają się

setki gości. Można stwierdzić, że strefy szatniowe są wstępem do doświadczania dalszej przestrzeni i kolejnych przeżyć na basenie, dlatego tak ważne jest poświęcenie im również stylistycznej uwagi. Biorąc to pod uwagę, spełniliśmy nie tylko wymagania zarządcy co do ich praktyczności, ale również zatroszczyliśmy się o stworzenie miejsca estetycznego oraz gustownego. Pomieszczenia te przez lata będą dla Poznaniaków fundamentem funkcjonowania nowej pływalni.

GDZIE ESTETYKA SPOTYKA FUNKCJONALNOŚĆ

Wysoka jakość materiałów to nie wszystko – wspólnie udowodniliśmy, że bezpieczeństwo to nie tylko frazes dotyczący norm i parametrów technicznych, lecz wartość, która potrafi iść w parze z nowoczesnym designem i walorami estetycznymi. Sprawni architekci wiedzą, jak stworzyć przestrzeń uniwersalną, gdzie podstawowe oczekiwania mieszkańców spotykają się ze stylami kompozycyjnymi, dekoracjami i sztuką ponadczasowego wykończenia. Przykładem takiego miejsca stała się właśnie nowa Pływalnia Miejska Grunwald, do której zamiłowani w aktywnym stylu życia Poznaniacy niewątpliwie będą regularnie wracać w swoim wolnym czasie.



Raw Decor: nowe wartości

Są marki, które rosną cicho. Raw Decor przez ponad dekadę konsekwentnie budowała swoją pozycję na rynku mozaik i płytek dekoracyjnych – autorskimi kolekcjami wybiegającymi poza branżowe katalogi, własną produkcją, bizuteryjną precyzją wykonania. Dziś, z tym samym DNA, wchodzi w swój nowy rozdział.



Materiały prasowe Raw Decor

RawDecor



parametrów technicznych. Trzeba mówić, w jakim stopniu decydują one o ludzkich przestrzeniach i jak bardzo te potrafią wpływać na codzienność.

CO NOWEGO W KOLEKCJACH

W roku 2026 premierowo pojawia się linia Frame – kwadratowe płytki o trójwymiarowej strukturze, czyli geometryczna precyzja w duchu modern classic. Z daleka: rytm, który porządkuje wnętrze bez wysiłku, z bliska: faktura, której chce się dotknąć. Tymczasem czarne i białe cegielki z wypukłym obrzeżem, których inspiracją była tabliczka czekolady – znane z portfolio marki pod nazwą Praline – od teraz dostępne są również w kolorze szafiowym (Sage). To cicha, nienachalna zieleń na pograniczu szarości, potrafiąca intrygująco zmieniać się w ciągu dnia wraz ze światłem. Szafiwa trafia też do kolekcji Cecile – tej z motywem koniczyny, stworzonej we współpracy z cenioną architektką Magdą Fornal. Cecile Sage Połysk to połączenie, które brzmi spokojnie, a wygląda zjawiskowo. I wreszcie Cubic,



czyli małe kwadratowe kafelki w kolorach ziemi. Szachownica, rytm, precyzja. System na siatce, który zadziała i na ścianie, i na podłodze, i na blacie stolika kawowego. Wszędzie, gdzie liczą się spójność i konsekwencja.

SZCZEGÓŁ, KTÓRY ZOSTAJE W PAMIĘCI

Co w dokonanym przez markę przewartościowaniu jest najważniejsze? Raw Decor nie projektuje wnętrz z katalogu. Dostarcza elementy, które sprawiają, że przeciętna kuchnia staje się wyjątkowa, a o łazience zaczyna się mówić. Po wielu latach na rynku ta marka wie jedno: ludzie pamiętają detale – to z nich składa się codzienność. Właśnie dlatego tak bardzo je dopieszcza.



Włoskie historie według Top-Design

Jeśli ktoś nazywa armaturę dodatkiem, powinien poznać markę Palazzani, która od ponad stu dwudziestu lat czyni z baterii cichych projektantów łazienkowego klimatu. A jeśli klimat już jest, włoskie produkty stawiają w nim kropkę nad i – wieńczą dzieło, nadając mu ostateczny kształt z pogranicza designu, sztuki i technologii. Top 3 z portfolio marki poleca Top-Design, jej generalny dystrybutor w Polsce.



MINDZONE



Materiały prasowe Top-Design

PALAZZANI
RUBINETTERIE ITALIANE

DOSKONAŁOŚĆ PO WŁOSKU

Co tworzy kąpielowe wnętrze pod znakiem komfortu, harmonii i przyjemności? Unikatowa estetyka i bezkompromisowa funkcjonalność połączone w jedną spójną całość. To, czego niektórzy wciąż się uczą, Palazzani zdaje się mieć wpisane w DNA. Pasja, wizjonerstwo, odwaga inwestowania w badania i nowoczesne technologie oraz współpraca z najlepszymi włoskimi designerami pozwalają czwartemu już pokoleniu przekształcać surowce w najwyższej jakości produkty w 100% Made in Italy. Nowoczesność marki to także zrównoważony rozwój – wyznacznik jej myślenia o przyszłości.

TRZY ODSŁONY STYLU ALL'ITALIANA

Jak rzadko które wnętrze, łazienka wymaga funkcjonalności. Ale – jak każde – najpierw musi działać na zmysły. Dla Palazzani od zawsze ponad wszystko liczy się wzornictwo potrafiące budować przestrzenie o unikatowym klimacie. Takie, które koją i otulają, i takie z charakterem. W sezonowej selekcji dystrybutora znalazły się trzy kolekcje włoskiej marki, wszystkie idealnie wpisujące się we współczesność.



MIDI. WIELKA MOC MINIMALIZMU

Linia Midi to pochwała organicznej oszczędności wyrazu. Forma zsyntetyzowana do subtelnych, zaokrąglonych kształtów podkreśla piękno zastosowanych wykończeń, zostawiając mnóstwo miejsca na wizualną kontemplację. Prosta i harmonijna – choć wielopłaszczyznowa – kolekcja ta naturalnie wtapia się w aranżację każdej łazienki, by już po chwili stać się jej główną bohaterką. Bo elegancki, ponadczasowy minimalizm ma wielką siłę oddziaływania.

3-TRE. ZRÓWNOWAŻONA GEOMETRIA

Tymczasem kolekcja 3-Tre autorstwa cenionego designera Andrei Zaniego ucieleśnia charakterystyczną dla czasów potrzebę przejrzystości i równowagi – wartości decydujących o komforcie przebywania w łazience i w odczuwalny sposób wpływających na samopoczucie. Łącząc szacunek dla rzemieślniczego kunsztu z wzorniczą świeżością,

projektant uzyskał wysmakowane, ponadczasowe obłoko wyposażone w zdolność harmonizowania i ocieplania przestrzeni. Idealna geometryczna relacja między korpusem a dźwignią podkreśla ergonomiczność linii, czyli wpisana w nią wygodę użytkowania.

SAINT-TROPEZ. ENERGIA ORYGINALNOŚCI

Codzienne wakacje na Lazurowym Wybrzeżu? Linia Saint-Tropez – za którą również stoi Zani – w absolutnie niezwykły sposób spaja architektoniczne klimaty przeszłości z surowym językiem współczesnego designu. Ten zmaterializowany, dynamiczny dialog przeszłości z teraźniejszością adresowany jest do pasjonatów wnętrzarsstwa, którzy w użytkowości poszukują wyrazu artystycznego. To znacznie więcej niż baterie – to kompletna wizja projektowa sprawiająca, że w łazience zacierają się granice między epokami.

Wszystkie trzy kolekcje dostępne są w chromie oraz gamie kolorów metalicznych i matowych przewidzianych w danym rodzaju wykończenia.





Tapeta w rękach architekta: przegląd najnowszych trendów

Współczesna tapeta przestała pełnić funkcję „wypełniacza” pustych płaszczyzn.

Dla architektów stała się pełnoprawnym medium – wyrafinowanym, ekspresyjnym i budującym tektonikę wnętrza na równi z meblami czy oświetleniem. Wejźdźmy w świat najciekawszych trendów, które dziś wyznaczają kierunek w projektowaniu ścian.



Materiały prasowe Mo

mo



WABI-SABI: POCHWAŁA AUTENTYCZNOŚCI

Japońska filozofia wabi-sabi od lat inspirowa świat designu, ale dopiero w ostatnich sezonach zyskała na sile. W przeciwieństwie do perfekcyjnych, gładkich powierzchni, wabi-sabi celebrowa to, co surowe, naturalne i nieidealne. Współczesne tapety inspirowane tą estetyką często imitują przetarte tynki, delikatne przebarwienia czy struktury ścian noszących ślady czasu. Efekt? Wnętrza zyskują autentyczność i spokój, jakby opowiadały własną historię.

Świetnym przykładem są minimalistyczne kolekcje o subtelnych, „zużytych” fakturach, które doskonale odnajdują się w stylistyce japandi, loft oraz modern minimal.

BOTANICZNE MOTYWY: NOWOCZESNE HERBARIUM

Motywy roślinne nie tracą na popularności, ale ich współczesna interpretacja jest znacznie bardziej wysublimowana niż jeszcze kilka lat temu. Zamiast oczywistych, dekoracyjnych kwiatów pojawiają się kompozycje inspirowane naturą w sposób niemal malarski.

To wzory, które łączą liście, kwiaty, owoce i organiczne formy w dynamiczne, często wielowarstwowe układy – jakby oglądane przez pryzmat kalejdoskopu. W tej estetyce szczególnie dobrze odnajdują się tapety artystyczne, które przypominają ilustracje botaniczne z dawnych atlasów, ale w nowoczesnym, odważnym wydaniu.

Warto zwrócić uwagę na projekty architektów, którzy wzięli udział w pierwszym w Polsce projekcie Motivo, opartym na współpracy Grupy Mo i marki Lorenzo. Uwagę przykuwają szczególnie kolekcje botaniczne reinterpretujące naturę w wyjątkowo współczesny sposób – od subtelnych, rozmytych kompozycji po bardziej graficzne, dekoracyjne wzory. Ich tapety dostępne są w salonach Mo, gdzie twórcy projektu Motivo oraz pozostali architekci mogą swobodnie łączyć je z innymi materiałami wykończeniowymi.

Takie wzory doskonale sprawdzają się w przestrzeniach, które mają opowiadać historię – od eleganckich salonów po butikowe wnętrza komercyjne.

SURREALISTYCZNA EGZOTYKA – PODRÓŻ PRZESZCZĄ

Nowa egzotyka w designie to ucieczka od dosłowności. Jeszcze niedawno takie motywy kojarzyły się z oczywistymi, powtarzalnymi wzorami palm i tropikalnych liści. Dziś ta estetyka przeszła całkowitą transformację. Współczesne tapety inspirowane dżunglą czy egzotyczną fauną przypominają raczej surrealistyczne obrazy niż dekoracyjne printy. Zwierzęta i rośliny pojawiają się w nieoczywistych skalach, często w towarzystwie abstrakcyjnych form i głębokich, nasyconych kolorów.

To rozwiązania szczególnie cenione w projektach art déco i eklektycznych, gdzie tapeta staje się głównym bohaterem wnętrza. W takich aranżacjach



warto równoważyć jej ekspresję prostymi, rzeźbiarskimi meblami oraz spokojniejszą paletą dodatków.

QUIET LUXURY – LUKSUS, KTÓRY NIE POTRZEBUJE DEKLARACJI

Trend quiet luxury przeniósł się z mody do wnętrz na dobre. Zwolennicy dyskretnego luksusu doceniają delikatną strukturę tkanin, subtelne metaliczne nitki czy matowe wykończenia. Tu najważniejsza jest jakość i detale. Tapety w tym nurcie są niemal niedostrzegalne na pierwszy rzut oka – operują delikatną strukturą, ton w ton, rozmyciem lub bardzo subtelnym rysunkiem. Kluczowe znaczenie ma tu materiał, światło i faktura. Takie rozwiązania idealnie wpisują się w elegancję, zrównoważone wnętrza modern classic, gdzie każdy element ma znaczenie, ale żaden nie dominuje.

TAPETY W KOLORZE ROKU – MOCHA MOUSSE

W 2026 roku prym wiedzie odcień Mocha Mousse, ciepły mleczno-kawowy odcień, który łączy w sobie komfort, elegancję i ponadczasowość. Tapety w tej tonacji wprowadzają do wnętrza miękkość i przytulność, jednocześnie pozostając neutralnym tłem dla bardziej wyrazistych elementów wyposażenia. Doskonale komponują się z beżami, złamaną bielą oraz naturalnym drewnem. Co ważne, Mocha Mousse nie musi oznaczać gładkiej powierzchni – współczesne tapety często wzbogacają ten kolor o delikatne struktury, jak tkanina, piasek czy ręcznie nakładany pigment.

NOWA ROLA TAPETY

Dzisiejsze tapety nie są już sposobem na ukrycie niedoskonałości ściany. Stały się świadomym narzędziem projektowym – pozwalają budować emocje, narrację i charakter przestrzeni.

Od organicznych form inspirowanych naturą, przez malarskie egzotyczne kompozycje, aż po minimalistyczne struktury – wybór jest bardziej różnorodny niż kiedykolwiek wcześniej. Właśnie ta różnorodność sprawia, że tapeta wraca do łask jako jeden z najważniejszych elementów współczesnego designu wnętrz.



Wyobraźnia, która staje się innowacją

Takie rzeczy robią tylko odważni producenci w kolaboracji z wielkimi designerami. Łotewska manufaktura PAA, która od ponad trzydziestu lat zmienia rzemieślniczy kunszt, innowacyjne technologie i najnowsze nurty wzornicze w ręcznie wykańczane wanny i umywalki, połączyła siły z Karimem Rashidem, by tym razem zmienić samą istotę myślenia o łazience.

MINDZONE Materiały prasowe PAA

WYŻSZY CEL

„Projektowanie to nie działanie powierzchowne, nie chodzi o styl dla samego stylu – chodzi o to, by życie było ciekawsze, bardziej inspirujące i bardziej funkcjonalne” – tak swoją misję ubiera w słowa Karim Rashid, twórca, wizjoner i jeden z najważniejszych głosów we współczesnym designie. W szkicach stworzonych dla PAA, które – jak mówi – krążyły w jego głowie od lat, wyraża się idea wygodnej, wspierającej i zachęcającej przestrzeni łazienkowej. „W łazience jesteśmy najbardziej bezbronni – nadzy i samotni – dlatego wszystko w niej musi być bezpieczne: miękkie, gładkie i zaokrąglone (...). To musi być środowisko relaksu i spokoju”. Wykonane z kompozytu łączącego solidność marmuru z delikatnością jedwabiu, kolekcje Pointe i Alba do aury wytnienia dodają porządną dawkę kreatywnego geniuszu.

PAUZA W RUCHU

Pointe inspirowane jest światem baletu. Odzwierciedla elegancję, siłę i równowagę tancerki występującej w pointach – moment, w którym pełna kontrola współistnieje z lekkością. Formy są organiczne i płynne – Rashid projektował je, podążając za naturalnymi liniami ludzkiego ciała. W efekcie nawet w bezruchu zdają się nieustannie poruszać, niczym wrzucone w stan nieważkości. To jednak dynamika ściśle nadzorowana, w czasie rzeczywistym przekształcana w harmonię – doświadczenie kąpieli, w którym ciało jest w pełni wspierane, a umysł może się zrelaksować. Wizualna mowa Pointe wydaje się objawieniem, takich sylwetek branża kąpielowa dotąd nie знаła. Zwęźnianie się kątów ze wszystkich stron, od dołu do góry, wymagało innowacyjnej doskonałości zarówno w projektowaniu, jak i w produkcji.



NOWY POCZĄTEK

Alba zaczyna się tam, gdzie wschodzi słońce. Czerpie z cichego momentu, w którym noc zmienia się w dzień. Jej język projektowy jest minimalistyczny, choć wyraźnie rzeźbiarski – surowe geometryczne linie stopniowo przechodzą w delikatne, zaokrąglone formy, a wraz z postępowaniem tego procesu rodzi się poczucie spokoju, jasności i odnowy. Kreując atmosferę sprzyjającą mentalnemu resetowi, kolekcja ma zachęcać użytkownika do zwolnienia tempa, wyprostowania pleców, wyciszenia umysłu. Siedzenie w wannie w pozycji pionowej obiecuje relaks bliski temu, jaki daje pozycja lotosu w medytacji. Alba to prostota, czystość i emocjonalność budujące przestrzeń, w której wszystko można rozpocząć od nowa.



Mira – nowy wymiar łazienkowego luksusu

Włoska marka Park Avenue przywraca dawny blask kunsztownym tradycjom artystycznego wykańczania wnętrz. Oferuje rozwiązania dla tych, którzy chcą zachwycać się swoją łazienką każdego dnia. Kolekcja Mira sprawia, że to coś więcej niż pomieszczenie – to doświadczenie dla zmysłów estetycznych, podróż do opanowanego przez uliczny jazz Nowego Jorku lub współczesnego Dalekiego Wschodu. Sam interpretujesz, w którym świecie chcesz się znaleźć, a Park Avenue daje do tego możliwości.

MINDZONE Materiały prasowe Park Avenue



WSPÓŁCZESNA DEFINICJA ART DECO

Inspirowana łańskim *mirus*, czyli „niezwykła, cudowna, godna podziwu” – kolekcja szafek umywalkowych Mira nie tylko dodaje każdej łazience wyrafinowanego szyku i blasku, ale interpretuje je na całkowicie nowy sposób. Znajdując swoje korzenie w XX-wiecznym Art Deco, bogatym w geometryczną estetykę, fascynację luksusem i drogimi materiałami, Mira uzupełnia go o nadzwyczajną elegancję przy pomocy japońskiego kunsztu graficznego. Staje się wzorem dla mieszanek architektonicznych kultur oraz pasji dla piękna, kolorów i kształtów, które utożsamia w sobie tokańska marka Park Avenue. Wnętrze z szafką Mira to hołd dla nowojorskich luksusowych łazienek z „szalonych lat 20.”, przeniesionych w świat nowoczesnej wykwintności świata opartego na ciągłym przenikaniu się kultur i stylów.



JAKOŚĆ WYKONANIA DOPASOWANA DO TWOJEJ PRZESTRZENI
Dekoracyjność szafki oparta na geometrii, surowych liniach i symetrycznym wzornictwie to nie jedyna cecha, która świadczy o jej wartości. Do wykonania zastosowano mosiężną podstawę, która gwarantuje trwałość i odporność na korozję. Znajdziemy tu także zdobione aluminium na drzwiczках, szklany, malowany od spodu blat oraz płytę MDF wykańczającą cały korpus. Szeroka paleta kolorów lakieru i wzorów dekoracyjnych frontu daje możliwość ekspresji własnego stylu oraz spójności estetycznej. Zapewniając również swobodę dla każdego pod różne wymiary łazienek, nietuzinkową szafkę umywalkową Mira możesz otrzymać w wymiarach 67 cm, 128 cm oraz 163 cm.



Eviso. Magia schowka

Miejsce do życia musi mieć to coś.
To coś, czyli co? Polska marka Eviso specjalizująca się w produkcji wysokiej jakości materiałów wykończeniowych i wnętrzarskiej biżuterii udowadnia, że o charakterze wnętrza potrafi zdecydować stylowy, odpowiednio dobrany detal. Obok listew i profili dekoracyjnych, dekoracji ściennych i akcesoriów podłogowych, w portfolio producenta odkryjesz teraz designerskie półki wnękowe do łazienek.

MINDZONE  Materiały prasowe Eviso 

TYLKO PÓŁKA? AŻ PÓŁKA

Kiedy słyszysz: wnęka, myślisz: przechowywanie? Rzeczywiście, wgłębienie w ścianie łazienkowej to przede wszystkim funkcjonalność – zamontowanie w nim półki pozwala uzyskać wygodną „bonusową” przestrzeń na kosmetyki i akcesoria kąpielowe. Eviso mówi jednak: to za mało, półka wnękowa nie ma być wyłącznie organizерem służącym łazienkowemu rytuałom. Jej minimalistyczne schowki ze stali nierdzewnej to rozwiązania o silnym pierwiastku estetycznym, które nie tylko w nowoczesny sposób porządkują ogólny obraz łazienki, ale również same w sobie są atrakcją dla wzroku.

NISZOWY POTENCJAŁ WNEKI

Wkłady wnękowe Eviso doskonale sprawdzają się w strefie umywalkowej, przestrzeni wokół wanny i bezpośrednio w kabinie prysznicowej, gdzie kluczowe znaczenie ma jakość materiału. Stal nierdzewna jest odporna na wilgoć, korozję i zmienne warunki panujące w łazience. Ma długą żywotność, pozwala nie martwić się o ewentualne uszkodzenia związane z codzienną eksploatacją wnęki, a ponadto łatwo utrzymać ją w czystości.

Fakt, że półka montowana jest w ścianie przekłada się na oszczędność miejsca i pomaga zachować wizualny minimalizm, co szczególnie istotne, jeśli projektujesz niewielką łazienkę. W większych przestrzeniach wnęki mogą stanowić dodatkowe elementy dekoracyjne. Wielokolorowa paleta – w której projektanci uwzględnili zarówno matową i szczotkowaną klasykę, jak i ostatnie trendy – oraz dwie opcje szerokości pozwolą Ci znaleźć wariant idealnie wpisujący się w Twoje wizje. Wolisz wyłożyć wnękę



płytkami? Zastosuj stalową ramkę Eviso, która estetycznie wykończy i ochroni krawędzie płytek, sprzyjając spójności wnętrza. Bez względu na jego charakter, bo proste, subtelne formy akcesoriów wnękowych Eviso łatwo wpisują się w różne style aranżacyjne – od nowoczesnych i loftowych, po klasyczną elegancję.



Mo Selection. Twój pierwszy wybór

Wiemy, że trudno wybiera się spośród tysięcy produktów.

Dlatego powstał koncept Mo Selection – nasza autorska selekcja produktów łączących najlepszy design z najlepszą jakością. Produktów pierwszego, pewnego wyboru.

Pobierz katalog
i urządź ze spokojem.



Różnice w odcieniu płytek? O to chodzi!

Otwierasz karton z płytkami i stwierdzasz, że nie wszystkie są identyczne – różnice w kolorze i wykończeniu powierzchni wydają się niemiłą niespodzianką. Znasz to uczucie? Na szczęście czasy zaawansowanych technologii i jeszcze bardziej zaawansowanej kreatywności projektantów zdążyły nas już przyzwyczaić do zaskakujących efektów wnętrzarskich. Rozbieżności w wyglądzie płytek to dziś zwykłe świadomy zabieg projektowy albo produkcyjny.



Materiały prasowe Mo

mo

DLACZEGO PŁYTKI RÓŻNIĄ SIĘ ODCIENIEM?

PERSPEKTYWA TECHNOLOGICZNA

Proces produkcji płytek ceramicznych odbywa się w ekstremalnych warunkach – w temperaturach przekraczających 1000°C. W takich warunkach naturalne surowce, takie jak glina, piasek i minerały, reagują w sposób nie do końca kontrolowalny. Nawet minimalne różnice w składzie surowców, partii szkliva, temperaturze w piecu lub czasie wypału mogą wpływać na finalny efekt estetyczny. W przypadku płytek szklwionych, czyli tych pokrywanych warstwą dekoracyjno-ochronną, to właśnie etap szklwienia w największym stopniu odpowiada za kolor – jego zgodność z wizją projektową, intensywność i głębię – oraz połyskliwość powierzchni.

OZNACZENIE TONALNOŚCI – KLUCZ DO DOBREGO WYBORU

Branży ceramicznej udziela się powszechne zmęczenie ciągłym biegiem za przyszłością. Dlatego coraz chętniej sięga się tu do tradycji rzemieślniczych i stylu vintage. Z myślą o uzyskaniu naturalnych rękodzielniczych efektów – często znaczonych niedoskonałościami – wiele kolekcji projektuje się z zamierzoną niejednorodnością odcienia na poszczególnych płytkach. Każdy profesjonalny producent stosuje dziś oznaczenie tonalności określające stopień zróżnicowania kolorystycznego pomiędzy elementami w kartonie. To jeden z najważniejszych parametrów, które powinno się analizować przed zakupem.

V1 – minimalna różnica tonalna

Płytki niemal identyczne. Brak widocznych różnic w kolorze, rysunku i strukturze. Wybór odpowiedni dla projektów nowoczesnych, minimalistycznych, monochromatycznych.



V2 – subtelna naturalność

Delikatne różnice widoczne dopiero przy dokładnym porównaniu elementów. Efekt bardziej „żywy”, ale nadal uporządkowany wizualnie.

V3 – wyraźna, kontrolowana zmienność

Zróżnicowanie kolorystyczne i strukturalne staje się elementem designu. Efekt naturalnych materiałów, takich jak kamień czy drewno.

V4 – maksymalna naturalność i ekspresja

Każda płytka może wyglądać inaczej, przy zachowaniu wspólnej estetyki kolekcji. Rozwiązanie do wnętrz, które mają wyglądać jak materiał naturalny, a nie jednolita powierzchnia.

RÓŻNICE TONALNE JAKO NARZĘDZIE PROJEKTOWE

W nowoczesnym projektowaniu wnętrz zróżnicowanie odcienia płytek stało się niezbędnym narzędziem. Odpowiednio dobrana tonalność wprowadza naturalny rytm wizualny, przełamuje lub ociepla chłód minimalizmu, pozwala unikać wrażenia płaskiej powierzchni, a co za tym idzie – budować głębię przestrzeni. W praktyce oznacza to, że w zależności od wybranej tonalności i sposobu ułożenia płytek ta sama kolekcja może dać zupełnie inne efekty.

PŁYTKI TONALNE – GDZIE SPRAWDZAJĄ SIĘ NAJLEPIEJ?

Płytki drewnopodobne

To jedna z najczęściej wybieranych kategorii, w której tonalność odgrywa kluczową rolę. Różnicowanie odcieni i rysunku perfekcyjnie imituje naturalne drewno, przełamuje powtarzalność wzoru, wprowadza ciepło i organiczny charakter. Efekt końcowy zmienia się wraz ze światłem – powierzchnia pracuje w ciągu dnia, co sprawia, że wnętrze nie jest statyczne.

Płytki imitujące kamień

W tej kategorii tonalność jest wręcz fundamentem realizmu. Naturalne kamienie nigdy nie są jednolite, dlatego ich ceramiczne odpowiedniki bazują na wielowymiarowej kolorystyce z uwzględnieniem subtelnych przejść tonalnych i warstwowości, zróżnicowanym użyciu oraz strukturalności wykończenia. Efekt to powierzchnia, która nie udaje materiału, ale w pełni oddaje jego charakter.

Wnętrza premium i z klimatem

Płytki tonalne szczególnie dobrze sprawdzają się w nowoczesnych łazienkach w stylu japandi, przestrzeniach biofilnych (biophilic design), apartamentach premium, reprezentacyjnych biurach i hotelach. W takich realizacjach nie chodzi o idealną powtarzalność, lecz o wrażenie żywego, dynamicznego materiału przekładającego się na autentyczność wnętrza.

KIEDY RÓŻNICE W ODCIENIU STAJĄ SIĘ PROBLEMEM?

Nie każda zmienność kolorystyczna działa na korzyść projektu. Problem pojawia się, gdy planowana była jednolita powierzchnia (V1), a zastosowano płytki o wyższej tonalności, gdy w ramach jednej przestrzeni wymieszano płytki z różnych partii produkcyjnych oraz gdy przed montażem nie skontrolowano układu. Zamiast spójnej kompozycji pojawia się wówczas trudny do skorygowania efekt przypadkowości, szczególnie widoczny w przypadku dużych, gładkich i jasnych powierzchni monochromatycznych, a także mozaik i innych rozwiązań dekoracyjnych.

PROFESJONALIŚCI MAJĄ SPOSÓB

Projektanci wnętrz i doświadczeni wykonawcy stosują jedną kluczową zasadę – jedna przestrzeń = jedna partia produkcyjna – zgodnie z którą płytki kładzione w danym wnętrzu powinny pochodzić z opakowań oznaczonych tym samym kodem odcienia (*tone, shade, tonality*) oraz tym samym numerem partii produkcyjnej (*batch*). Wskazane jest ponadto ich przemieszanie przed montażem – pozwoli to wyrównać ewentualne różnice. Zdaniem profesjonalistów uważność przy zakupie w połączeniu z tą prostą procedurą mogą w znacznym stopniu zadecydować o jakości efektów.

Pamiętaj: przemysłana tonalność to jeden z tych detali, które odróżniają świadome projekty od przewidywalnych standardów. Wybór płytek o zróżnicowanym cieniowaniu nie tylko zindywidualizuje Twoje wnętrze, ale również doda mu dynamiki.





Projekt domu w Grzędzicach autorstwa Justyny Urbańskiej powstał z myślą o stworzeniu harmonijnej przestrzeni dla trzyosobowej rodziny. Bryła budynku z dużymi przeszkleniami naturalnie ukierunkowała aranżację łazienek na światło, proporcje i konsekwentne operowanie materiałem. Efekt? Wyrafinowane kontrasty połączone z domowym ciepłem.



ZiJu Justyna Urbańska



PUNKT WYJŚCIA

Inspiracją dla projektu były naturalne struktury kamienia oraz idea wnętrza ponadczasowego – opartego na wyciszonej bazie i świadomie wprowadzonych akcentach. Od początku założeniem były spójność materiałowa oraz czytelny podział stref, który porządkuje funkcję, ale nie rozбивa przestrzeni.

KONTRAST JAKO JĘZYK PROJEKTU

Motywy przewodnim całego projektu jest kontrast jasnej, spokojnej bazy z ciemnym, wyrazistym spiekami kamiennym, który pojawia się jako akcent definiujący wybrane strefy. Najwyraźniej widać to w łazienkach, które – choć pełnią różne funkcje – łączy wspólny język materiałowy i konsekwentny sposób kształtowania przestrzeni.

PARTER – WYCISZENIE I FUNKCJONALNOŚĆ

Łazienka na parterze ma bardziej wyciszony, codzienny charakter. Zabudowa WC została zaprojektowana z użyciem ciepłego, jasnego drewna, które ociepla wnętrze i porządkuje tło, natomiast strefa umywalki i prysznic została wyraźnie zaakcentowana ciemnym spiekami o mocniejszym rysunku. To wnętrze spokojniejsze, bardziej użytkowe, ale nadal dopracowane i eleganckie.

PIĘTRO – STREFA RELAKSU

Łazienka na piętrze jest bardziej reprezentacyjna i otwarta – to przestrzeń relaksu dla domowników. Projektantka zrezygnowała tu z drewna na rzecz bardziej jednolitej, kamiennej narracji. Jasna baza zestawiona jest z mocniej zarysowanym spiekami o wyraźnym użyciu budującym wyrazisty charakter wnętrza. Również tu zastosowany został czytelny podział na



strefy, z akcentowaniem funkcji poprzez materiał i światło.

Współpraca z inwestorami przebiegała w sposób partnerski i bardzo świadomy. Mieli oni jasno określone potrzeby, ale pozostawili dużą swobodę projektową, co pozwoliło konsekwentnie rozwijać spójną wizję wnętrza opartego na równowadze, materiale i detalu.

Projekt
Justyna Urbańska

ZiJu Justyna Urbańska
+48 504 158 642
justyna@ziju.pl
@ziju_interior_design





Ogród nowej generacji: miejsce spotkań

Kiedy kalendarz wchodzi w etap nieprzerwanego ciepła, myśli uciekają w plener. Czy trzeba go szukać daleko? Nie, fascynujące rzeczy – w tym spotkania z ludźmi – mogą czekać tuż za progiem, w ogrodzie. Który dziś wybiega daleko poza standardowe pojęcie.



MINDZONE



Shutterstock



ZMIANA PERSPEKTYWY

Wydaje się, że jeszcze do niedawna ogród postrzegano jako pożyteczny dodatek do przestrzeni domowej. Służył dziecięcym zabawom, uprawie warzyw i ziół, potem dostarczał gruntu dla powszechnej rywalizacji o tytuł posiadacza najpiękniejszego trawnika. Dzisiaj ogród zmienia swój sens – staje się przede wszystkim miejscem spotkań.

Na co dzień służy spotkaniom z samym sobą. To najbliższy punkt styku z naturą i źródło płynącej z niej harmonii, strefa regeneracji i redukcji stresu, spełnione marzenie o codziennym relaksie. Jednocześnie miejsce czerpania energii. Badania dowodzą, że bliska zielona przestrzeń sprzyja pracy umysłowej, pobudza kreatywność i inspirowanie do aktywności – od tych typowo ogrodniczych (bo po czasie trawników wraca czas rabat i upraw), przez sportowe, po towarzyskie. Tak, kiedy przychodzi weekend albo święto, ogród staje się drugim salonem, miejscem spotkań z ludźmi i dzielonych z nimi doświadczeń. Jeśli przyjęcie, to garden party!

DOMÓWKA PRZENOSI SIĘ DO OGRODU

Na pewno to dostrzegasz: współczesność znaczone życiem w biegu, pracą zdalną i doświadczeniami pandemicznymi zmienia podejście do relacji. Potrzeba, autentycznego zaangażowanego bycia z drugim człowiekiem sprawia, że do łask wracają kameralne, personalizowane spotkania w domu. W odróżnieniu od wspólnych wyjść do restauracji i klubów te obiecują quality time – jakościowe chwile, podczas których ludzie poświęcają sobie pełną, niepodzielną uwagę, wymieniają doświadczenia i emocje, budują więzi.

Bez sztywnych zasad i ograniczeń narzuconych z zewnątrz.

W sezonie aż się prosi, żeby impreza przeniosła się do ogrodu. Świadomy posiadacz przydomowej strefy zieleni szybko zorientuje się, że o ile na klimat domówki w znaczącym stopniu wpływają wykończenie i aranżacja wnętrza, o tyle atmosferę spotkań na zewnątrz można kreować za pomocą różnego rodzaju rozwiązań i pomysłów dedykowanych ogrodowi. Do dzieła!

PRZESTRZEŃ, KTÓRA SPRZYJA

W nowoczesnym myśleniu o ogrodzie coraz częściej postrzega się go nie jako dodatek do domu, ale jego estetyczne i funkcjonalne przedłużenie. Ogród dobrze zaprojektowany tworzy z przestrzeniami wewnętrznymi spójną całość, podkreślając lub podkrecając ich styl. Kluczowe są tu, rzecz jasna, materiały i kolory pozostające w harmonii z architekturą budynku i rozwiązaniami wnętrzarskimi: przeznaczone do zastosowań zewnętrznych płytki i dekory z tych samych kolekcji co płytki kładzione wewnątrz czy mała architektura (altany, wiaty, pergole itp.) z naturalnych materiałów odpowiadających tym zastosowanym w domu.

Przybywa jednak propozycji pozwalających skupić się stricte na ogrodzie, a nawet potraktować go jako odrębny byt – wentylowane systemy tarasowe, designerskie punkty poboru wody i małe formy wodne (fontanny, oczka, ściany), inteligentne rozwiązania oświetleniowe i te służące zewnętrznej strefie kuchenne-grillowej potrafią dziś z ogrodu uczynić ogród... czarodziejski, rządzący się własnymi prawami. A do tego zrównoważony – energo- i wodooszczędny. Jeśli w myśli

nowego naturalizmu postawisz na bioróżnorodność i pozwolisz zieleni przybrać swobodne, bujne i dynamiczne formy, ogród będzie niczym leśny azyl dający poczucie pełnej integracji z naturą.

Odmienić ogród w jeden dzień pomogą Ci pomysły najprostsze – donice obsadzone gatunkami kwitnącymi, modułowe meble, tkaniny outdoorowe i dodatki tekstylne, girlandy, lampy i świece, kolorowa zastawa ogrodowa i klimatyczne dekoracje na stół. Dłuższym spotkaniom pod chmurką będą sprzyjać ponadto biokominki, paleniska i ogrzewacze. A wyjątkowe wrażenie na gościach na pewno zrobią outdoorowe sofy i rzeźby Mo Collection z portugalskiej manufaktury Juliarte.

Nie masz ogrodu? Myśl szerzej: balkon to ogród w mikroskali. Wiele ogrodowych patentów doskonale sprawdza się w zewnętrznych przestrzeniach towarzyszących mieszkaniom. Zaskakująco dobrą robotę robi tu na przykład wysokiej jakości trawa syntetyczna.

KREATYWNE PRZYJĘCIE W OGRODZIE: ZNAJDŹ TEMAT I CELEBRUJ

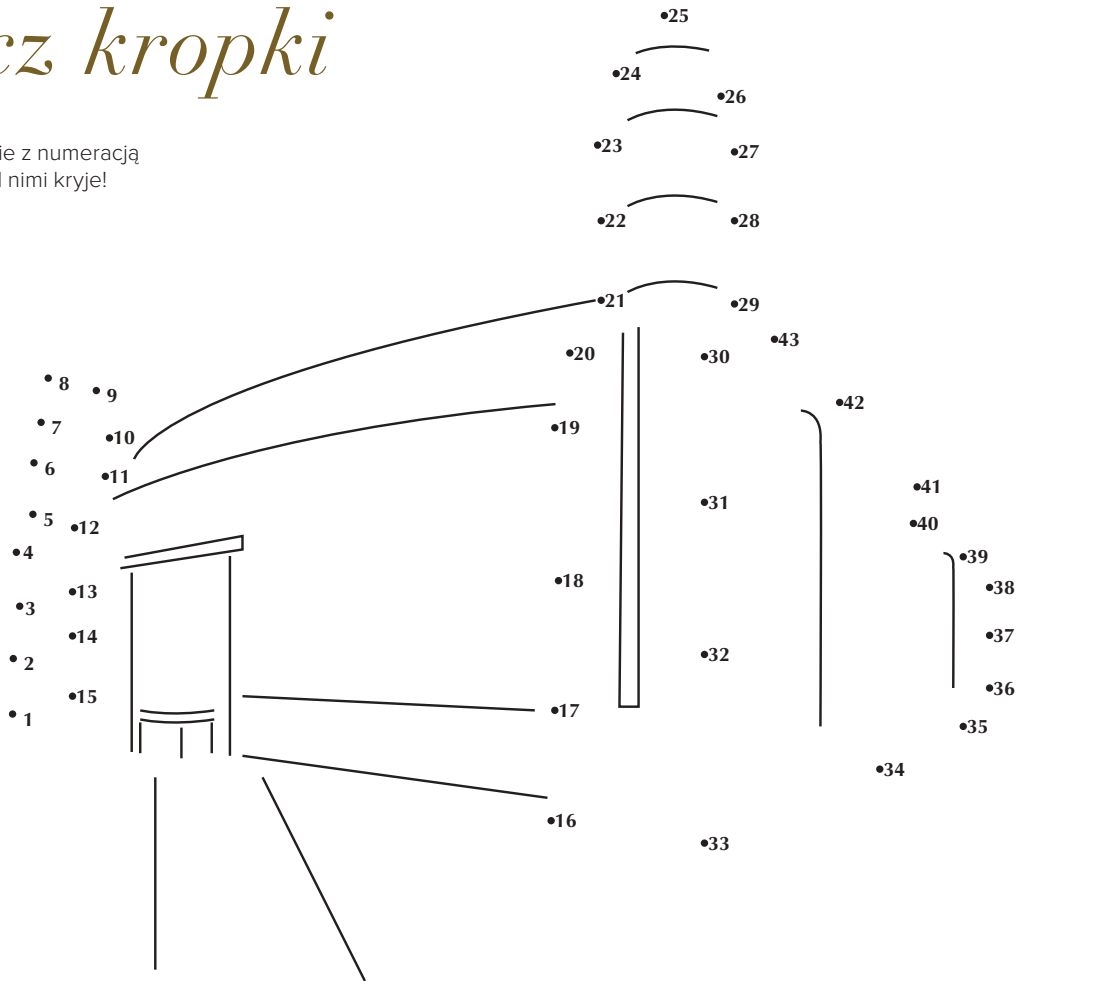
Dzisiejsze przyjęcia lubią mieć motyw przewodni. Śniadanie albo brunch na trawie, popołudniowa herbatka z konkursem na najlepsze ciasto z owocami, aloha party, wieczór z tapasami, letnie kino? A może sezonowe spotkanie w stylu ekologicznym z elementem uziemienia w postaci wykonywanych wspólnie prac ogrodniczych? Pod koniec sezonu miło będzie spotkać się na pomidorowej uczcie, do której przyczynią się krzaczki podwiązane wcześniej z przyjaciółmi... Jeśli zamiast trawnika w Twoim ogrodzie króluje tak bardzo pożądana dziś łąka, pomysł na towarzyską noc świętojańską nasuwa się sam.

I najważniejsze: liczy się nie ilość, ale jakość. Nowe garden party to więcej bliskości, więcej uważności, angażowanie wszystkich zmysłów, wspólne celebrowanie czasu. Kameralne, ekskluzywnie przeżycie służące byciu razem.

Po praktyczne pomysły na ogród służący spotkaniom i konkretne produkty outdoorowe zapraszamy do salonów Mo w całej Polsce. W Parku Designu i Sztuki Mo w Poznaniu możesz również skorzystać z porad projektantów zieleni.

Połącz kropki

Połącz kropki zgodnie z numeracją i sprawdź, co się pod nimi kryje!



Sprawdź się!

Każdy wielki architekt miał swój charakterystyczny język. Rozpoznaj autorów tych słynnych realizacji!



MINDZONE Kadry z filmu Brutalista, A24. Wykorzystano na potrzeby analizy aranżacji wnętrz. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Architektura przetrwania: Brutalista

Dla László Totha, ocalałego z Holokaustu wizjonera, beton nie jest po prostu materiałem budowlanym – to próba stworzenia czegoś niezniszczalnego w świecie, który legł w gruzach. Film Corbeta to rzadki przypadek kina, które pokazuje architekturę nie jako dekorację, ale jako sposób bytowania w świecie.

MODERNIZM NA GRUZACH STAREGO ŚWIATA
Wizualna strona filmu, nad którą czuwała scenografka Judy Becker, jest hołdem dla wczesnego modernizmu i szkoły Bauhausu. László, filmowy uczeń samego Marcela Breuera, wnosi do powojennej Ameryki surowość, która drażni tamtejszą elitę przyzwyczajoną do dekoracyjności i neoklasycznego przepychu. Wnętrza w filmie ewoluują wraz z losem bohatera: od klaustrofobicznych, mrocznych mieszkań w Pensylwanii, po monumentalne, surowe hale projektowanego przez niego gigantycznego centrum kultury.

Największą inspiracją dla twórców była twórczość Louisa Kahna oraz wspomnianego Breuera. Wnętrza są zdefiniowane przez „prawdę materiału” – surowy beton, stal i drewno: materiały szczere w swojej prostocie. To przestrzeń, która wymaga od mieszkańca dyscypliny, oferując w zamian czystość formy i światło, które staje się w kadrach niemal sakralnym elementem kompozycji.



DIALOG Z MONUMENTALIZMEM
Jednym z najbardziej fascynujących aspektów „Brutalisty” jest sposób, w jaki film pokazuje meble jako przedłużenie architektury. Na ekranie zobaczymy ikoniczne projekty z połowy wieku, w tym fotele Wassily czy meble z giętej rurki stalowej.

Kontrast między „starym pieniądzem” zleceniodawcy, Harrisona Lee Van Burena, a radykalną wizją Totha, objawia się w gwałtownym starciu stylów. Dom Van Burena to klasyczny, duszny przepych, który László próbuje „oczyścić” swoją modernistyczną interwencją.

Brutalista w reżyserii Brady’ego Corbeta to monumentalna saga o węgierskim architekcie żydowskiego pochodzenia, László Tothcie (Adrien Brody), który po II wojnie światowej emigruje do USA. Film śledzi jego losy na przestrzeni trzech dekad, podczas których realizuje swoje opus magnum dla tajemniczego i wpływowego zleceniodawcy. To studium geniuszu, traumy i betonu, gdzie architektura nie jest tłem, lecz głównym protagonistą i jedynym językiem bohatera.



Budowa biblioteki staje się aktem oporu przeciwko powierzchowności. Wnętrza te są pełne głębokich cieni i geometrycznych rytmów, które odbijają stan psychiczny architekta – człowieka budującego mury, by odizolować się od traumy przeszłości.

INSPIRACJE DO TWOJEGO WNĘTRZA
Estetyka filmu „Brutalista” to powrót do korzeni radykalnego modernizmu, gdzie funkcjonalizm spotyka się z brutalną szczerością formy. Jeśli pragniesz wprowadzić ten monumentalny spokój do swoich projektów, szukaj inspiracji pod hasłami: Bauhaus, modernizm lat 50., Marcel Breuer, Louis Kahn, fotel Wassily, krzesło Cesca, beton architektoniczny.





CHARME
PARQUET

— LUXURY VINYL —

ODKRYJ LUKSUS,
KTÓRY NIE BOI SIĘ CODZIENNOŚCI

Szlachetny wygląd naturalnego drewna w połączeniu z wytrzymałością technologii winylowej stworzy fundament Twojego wymarzonego wnętrza. Wejdź do świata Charme Parquet i poczuj jakość, która przetrwa każdą chwilę.